

**Barbara Bienias**

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN

ORCID 0000-0002-1294-7846

## **Jak (nie) pisać o Mikołaju Koperniku – refleksje na marginesie nowych biografii**

### **How (not) to Write about Nicolaus Copernicus – Reflections on the Margins of New Biographies**

Wojciech Orliński, *Kopernik. Rewolucje*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2022, ss. 434

Piotr Łopuszański, *Mikołaj Kopernik. Nowe oblicze geniusza*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2022, ss. 446

Two new biographies: *Kopernik. Rewolucje* (Warszawa 2022) by Wojciech Orliński and *Mikołaj Kopernik. Nowe oblicze geniusza* (Warszawa 2022) by Piotr Łopuszański, along with this year's 550<sup>th</sup> anniversary of the astronomer's birth, have triggered the reflection on how to write about Copernicus's life and work. The article discusses popular and scientific biography as a genre and narrative model in the history of science and scrutinizes the criteria of "good biographical stories". The work recalls examples of biographical writing on Renaissance thinkers (Leonardo da Vinci and Girolamo Cardano) and the techniques the authors used to humanize their protagonists for modern readers. The second part of the article focuses on analyzing the new Copernican biographies, noting the authors' presence in the text, narrative strategies, and their attitude to sources and existing historiography. The final remarks concern the possibility of unifying the polyphonic discourse in Copernican studies and sharing new research with a wider audience.

**Keywords:** Nicolaus Copernicus, scientific biography, popular biography, historical narrative, Renaissance biography

**Słowa kluczowe:** Mikołaj Kopernik, biografistyka naukowa, biografia popularyzatorska, narracja historyczna, biografia renesansowa

W przeddzień obchodów Roku Kopernika ukazały się dwie popularyzatorskie biografie toruńskiego astronoma – *Kopernik. Rewolucje* autorstwa Wojciecha Orlińskiego oraz *Mi-*

kołaj Kopernik. *Nowe oblicze geniusza* Piotra Łopuszańskiego. Są one pretekstem dla późniejszych rozważań.

Czytelnika może dziwić, że biografie te poddawane będą akademickiej analizie, choć same tekstami naukowymi nie są. Ostatnie lata jednak pokazują, że wiele bardzo dobrych i krytycznie docenionych (także w środowisku naukowym) biografii uczonych zostało napisanych nie przez historyków, a dziennikarzy. Niech tego przykładem będą książki dwojga laureatów Nagrody im. Jana Jędrzejewicza za lata 2019 i 2020 – odpowiednio *Noblista z Nowolipek. Józefa Rotblata wojna o pokój* (Kraków 2018) Marka Górlikowskiego i *Recepta na adrenalinę. Napoleon Cybulski i krakowska szkoła fizjologów* (Wołowiec 2019) Anny Matei<sup>1</sup>. W obydwu swoich werdyktach Kapituła Nagrody doceniła pracę na źródłach (często do tej pory nieznanymi materiałami archiwalnymi), styl pisarski oraz sposób ukazania postaci, której cechy mogłyby być inspiracją dla kolejnych pokoleń badaczy<sup>2</sup>.

Ponadto często biografie popularne lub literackie na dziesięciolecia determinują społeczny odbiór danej postaci historycznej. Współczesny czytelnik oczekuje historii angażującej („dobrej opowieści”), co wynika z rozwoju kultury masowej i wiąże się ze zmianami w sposobie przedstawiania historii i postaci historycznych<sup>3</sup>. Wydaje się zatem zasadnym przyjrzenie się, jak powszechnie dostępne i szeroko reklamowane (wspierane m.in. przez Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku) nowe biografie Kopernika traktują dotychczasowe ustalenia historyków oraz jak wpisują się w trwającą dyskusję na temat roli biografistyki w historii nauki.

Niniejszy artykuł jest nie tylko oceną wartości merytorycznej zaproponowanego piarstwa biograficznego na temat Kopernika, lecz w pierwszej kolejności refleksją nad ograniczeniami i wyzwaniem dotyczącym biografistyki postaci historycznych (zwłaszcza epoki renesansu) i głosem w dyskusji nad elementami dobrej biografistyki naukowej.

## Biografia w historii nauki

Historia nauki z olbrzymim powodzeniem może być opowiadana przez biografie uczonych – nie tylko poprzez biogramy słownikowe czy artykuły biograficzne – lecz także w sposób popularny, często dowcipny, a jednocześnie podlegający rzetelnemu rygorowi badawczemu. Przykładem takich prac jest działalność na tym polu Andrzeja Kajetana Wróblewskiego, profesora fizyki i historyka tej dziedziny<sup>4</sup>. Jego najnowsza książka – *Historia*

1 Nagroda im. Jana Jędrzejewicza jest przyznawana od 2013 r. autorowi najlepszej książki z dziedziny historii nauki i techniki. Więcej informacji o Nagrodzie: Komitet *Historii Nauki i Techniki PAN. Nagroda im. Jana Jędrzejewicza*, khnit.pan.pl/nagroda-im-jana-jedrzejewicza [dostęp 1.04.2023].

2 Zob. *Síódma edycja Nagrody im. Jana Jędrzejewicza. Rok 2019*, khnit.pan.pl/images/jedrzejewicz\_2019.pdf [dostęp 1.04.2023] oraz *Ósma edycja Nagrody im. Jana Jędrzejewicza. Rok 2020*, khnit.pan.pl/images/jedrzejewicz\_2020.pdf [dostęp 1.04.2023]. Por. także B. Bienias, *Rozstrzygnięcie síódmej edycji Nagrody im. Jana Jędrzejewicza*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 4, s. 230–231; eadem, *Rozstrzygnięcie ósmej edycji Nagrody im. Jana Jędrzejewicza*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2020, t. 65, nr 4, s. 191–193.

3 V. Julkowska, *Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historiograficznego*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017, s. 24. Koncepcję „dobrej historii” i „dobrej opowieści” omawia Georges Duby; zob. G. Duby i G. Lardreau, *Dialogues*, Paris 1980, s. 50 (cyt. za: J. Le Goff, *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryczyk, Warszawa 2007, s. 180).

4 Por. A.K. Wróblewski, *Uczeni w anegdocie*, Warszawa 1999; idem, *Historia fizyki*, Warszawa 2006.

fizyki w Polsce (Warszawa 2020) zwyciężyła w dziewiątej edycji konkursu o Nagrodę im. Jana Jędrzejewicza oraz zdobyła „Złotą Różę” – coroczną nagrodę Festiwalu Nauki w Warszawie, Instytutu Książki i miesięcznika „Nowe Książki”, przyznawaną wybitnej książce popularnonaukowej<sup>5</sup>.

Biografistyka od dawna jest obiektem zainteresowania teoretycznego historii nauki<sup>6</sup>, dla której biografie (zarówno osobowe, jak i miejsc) stanowią jeden z modeli narracyjnych<sup>7</sup>. Anita Całek za kryteria oceny biografii naukowej przyjmuje:

1. ramy poznawcze biografii (model teoretyczny, metoda badawcza, język: aparat pojęciowy);
2. wnioski biograficzne i ich uzasadnienie;
3. kryteria selekcji materiału;
4. realizacja paktu biograficznego i referencjalnego;
5. proporcje partii opisowych do fragmentów analitycznych i wyjaśnień;
6. ocena poprawności wykorzystania koncepcji badawczych;
7. sposób uporządkowania narracji;
8. sposoby uprawomocnienia narracji biograficznej (gatunek, dobór materiału biograficznego, typ narracji);
9. stopień interdyscyplinarności danej biografii naukowej<sup>8</sup>.

Pakt biograficzny i referencjalny rozumiany jest jako obietnica autora do przedstawienia prawdy. Punkty 1, 6 i 9 zarezerwowałabym *stricte* dla biografii naukowych, natomiast pozostałe punkty z powodzeniem mogą odnosić się także do biografii popularnych, które gatunkowo nie są zupełnie odrębne od tych pierwszych. Za Nadine Akkerman dodałabym, że dobry biograf powinien umieć dostrzec lukę w dotychczasowej literaturze, a także umieć docenić dokonania swoich poprzedników<sup>9</sup>.

### Zmącenie gatunkowe w biografii popularnej i naukowej

Całek przytacza myśl Daniela Madelénata, który twierdzi, że biografię należy zaliczyć do „mieszanych form gatunkowych”, czerpiących m.in. z historii, literatury, sztuki, czy narratologii<sup>10</sup>. Natomiast Mott T. Greene sugeruje, że biografia przypomina powieść historyczną, ograniczoną czterema kryteriami: prawdy (opisywane wydarzenia miały miejsce),

5 Por. Nagrody dla książki *Historia fizyki w Polsce* autorstwa Andrzeja Kajetana Wróblewskiego, pwn.pl/aktualnosci/nagrody-dla-ksiazki-historia-fizyki-w-polsce [dostęp 4.04.2023]. Innym przykładem jest biografia Józefa Sigalina (*Sigalin. Towarzysz odbudowy*, Wołowiec 2018) autorstwa Andrzeja Skalimowskiego, nagrodzona m.in. Nagrodą im. Karola Małcużyńskiego; zob. *Sigalin. Towarzysz Odbudowy*, czarne.com.pl/katalog/ksiazki/sigalin [dostęp 10.04.2023].

6 M.J. Nye, *Scientific Biography: History of Science by Another Means?*, „Isis” 2006, t. 97, nr 2, s. 322–329; M. Terrall, *Biography as Cultural History of Science*, „Isis” 2006, t. 97, nr 2, s. 306–313; M.T. Greene, *Writing Scientific Biography*, „Journal of the History of Biology” 2007, t. 40, nr 4, s. 727–759; *Theoretical Discussions of Biography*, red. H. Renders, B. De Haan, Leiden 2014; *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*.

7 Biografie miejsc to np. *London: The Biography* Petera Ackroyda (London 2001) czy *Pińskie Błota. Natura, wiedza i polityka na polskim Polesiu do 1945 roku* Sławomira Łotysza (Kraków 2022), o której sam autor mówi, że jest „biografią podmokłej krainy” (s. 11).

8 A. Całek, *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013, s. 232.

9 Por. N. Akkerman, *Elizabeth Stuart, Queen of Hearts*, Oxford 2021, s. 26–27.

10 A. Całek, *Biografia naukowa*, s. 40.

chronologii (wydarzenia opowiedziane są w kolejności, w której się wydarzyły), kompletności (żadne wydarzenia nie mogą być pomijane, umniejszane lub wyolbrzymiane) i weryfikowalności (dla potwierdzenia przedstawionych faktów autor odnosić się musi do źródeł, z których tę wiedzę zaczerpnął; stwierdzenia bez pokrycia w materiale źródłowym nie mogą być wprowadzane bez zaznaczenia, że są hipotezami)<sup>11</sup>. Autor zauważa, że aby stać się „dobrą historią”, biografia naukowa może przyjmować założenia gatunkowe powieści naturalistycznej – *Bildungsroman*<sup>12</sup>. W biografii artysty, intelektualisty lub naukowca musi pojawić się jego dzieło/odkrycie, a także sposób, w jaki do tego przełomu doszło (moment „Eureka!”)<sup>13</sup>. Na przykład w tej optyce jego biografie nie mogą spełnić wymogów „dobrych opowieści”, ponieważ nie wiemy, kiedy Kopernik przyjął teorię heliocentryczną za fizycznie prawdziwą. Brak źródeł (w tym egodokumentów) jest ograniczający nie tylko pod względem historycznym, lecz także narracyjnym.

Rozważania nad granicnością gatunkową biografii historycznej są w pewnym sensie pochodną dyskusji nad statusem naukowym samej historii<sup>14</sup>. Jak zauważa Roger Chartier w rozdziale *History and Social Science: A Return to Braudel*, „historycy stali się bardziej świadomi, że ich pisarstwo zależy od struktur narracyjnych i figur retorycznych, które ich prace dzielą z wszystkimi dyskursami przedstawiającymi [representative – przyp. B.B.], także z fikcją”<sup>15</sup>.

Począwszy od XVIII w. rozwój biografii naukowej (lub popularnonaukowej), podobnie jak biografii literackiej, powiązany był z rozwojem form dziennikarskich i przez to należy do gatunków niefikcyjnych<sup>16</sup>. Biografia reportażowa ma swoją bogatą literaturę i jest bardzo dobrze rozpoznana gatunkowo<sup>17</sup>. Przywołane biografie autorstwa Matei i Górlikowskiego – oboje są dziennikarzami – można zaliczyć do biografii reporterskich, które są nastawione „głównie na przedstawienie losów określonej postaci” i często uwzględniają „najdrobniejsze szczegóły z jej życia”<sup>18</sup>. Biografie te często wykorzystują nieznaną lub nierozpoznaną materiał źródłowy, którego analiza podobna jest do naukowej pracy historycznej, a jednocześnie przedstawiana jest w formie atrakcyjnej dla szerszej publiczności.

W biografii reportażowej w sposobie narracji paradoksalnie nie ma przeszłości. W *Receptie na adrenalinę* stosowanie czasu teraźniejszego („Kiedy [Cybulski – przyp. B.B.] wysiada w Krakowie z pociągu Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w uszy uderza go wszechobecny dźwięk języka polskiego”<sup>19</sup>) nadaje narracji wartości i mimo dużego nagromadzenia faktów i dat czytelnik ma poczucie, że staje się uczestnikiem wydarzeń, a nie tylko

11 M.T. Greene, *Writing Scientific Biography*, s. 730–731.

12 Ibidem, s. 732.

13 Ibidem, s. 733–734, tłumaczenie autorki.

14 Por. P. Veyne, *Comment on écrit l'histoire: Essai d'épistémologie*, Paris 1971; H. White, *Metahistory: The Historical Imagination in Nineteenth-Century Europe*, Baltimore 1973; M. de Certeau, *L'Écriture de l'histoire*, Paris 1975; J. Le Goff, *Histoire et mémoire*, Paris 1988.

15 R. Chartier, *The Author's Hand and the Printer's Mind*, tłum. L.G. Cochrane, Cambridge 2014, s. 54, tłumaczenie autorki. Zob. też ibidem, s. 27–30.

16 H. Renders, *Roots of Biography: From Journalism to Pulp to Scholarly Based Non-Fiction*, [w:] *Theoretical Discussions of Biography*, s. 13. Por. I. Adamczewska, *Biografia reporterska w ujęciu komunikacyjnym na przykładzie książki Angeliki Kuźniak*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica” 2016, t. 207, s. 169.

17 Zob. E. Żyrek-Horodyska, *Reportaż biograficzny czy biografia reportażowa? Refleksje genologiczne i analiza przypadku*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2018, nr 2, s. 165–185. M. Jasińska, *Zagadnienia biografii literackiej. Geneza i podstawowe gatunki dwudziestowiecznej beletrystyki biograficznej*, Warszawa 1971.

18 E. Żyrek-Horodyska, *Reportaż biograficzny czy biografia reportażowa?*, s. 169.

19 A. Mateja, *Recepta na adrenalinę*, Wołowiec 2019, s. 35.

biernym obserwatorem. Zabiegi „kinomatograficzne” (takie jak opis postaci widzianych z bliska czy w powiększeniu – „Cybulski nosi już druciane okulary. Mięśista dolna warga jest wysunięta. Ciemna, krótko przycięta broda z kolejnymi latami zacznie się wydłużać i kłębić”<sup>20</sup>) uplastyczniają zarówno tło, jak i główne postaci. W *Nobliście z Nowolipiek* poza wspomnianymi wyżej zabiegami mamy też element nowości, ponieważ autor dotarł do źródeł archiwalnych i dokumentów, które wcześniej nie były nigdzie opisane<sup>21</sup>. Biografia Rotblata była w Polsce mało znana. Było to świeże przedstawienie historii, która nie wydarzyła się ani tak dawno, ani tak daleko, a miała wpływ na wydarzenia światowe.

Wspomniane tu biografie reportażowe dotyczą postaci żyjących w XIX i XX w. W takich wypadkach materiał źródłowy jest zazwyczaj na tyle bogaty – mimo zdarzających się problemów z jego dostępnością – że pozwala dość swobodnie konstruować narrację historyczną. Co w przypadku postaci, które żyły w epokach dawniejszych, np. 500–600 lat temu, o których mamy szczątkowy lub wątpliwy materiał źródłowy?

### Cechy współczesnych biografii postaci epoki renesansu

Biografie postaci renesansowych formatem zbliżonych do Kopernika (1473–1543) – Leonarda da Vinci (1452–1519) czy Girolama Cardana (1501–1576) – mają tę przewagę, że ich autorzy mogli odnieść się do olbrzymiego materiału źródłowego o charakterze autobiograficznym, który w przypadku Kopernika jest bardzo ograniczony. Biografowie postaci „pomnikowych” lub bardzo dobrze rozpoznanych w historiografii mają za zadanie zmierzyć się z dotychczasowym obrazem i albo daną postać odbrać, albo przywrócić należne jej miejsce w historii. Ponadto autor powinien starać się ponownie ożywić swojego bohatera dla zupełnie nowego, współczesnego odbiorcy. By postać ta i jej działania mogły być zrozumiałe poza zamkniętym kontekstem historycznym danej epoki, biograf może odnieść się do współcześnie wykorzystywanych zabiegów stylistycznych i retorycznych lub szukać porównań i metafor, które związek ten mogą wytworzyć. „Uczłowienie” postaci nauki jest jedną z cech współczesnej biografii<sup>22</sup>. „Ożywianie bohatera” jest też jednym z czynników, który wskazuje się jako podobieństwo między biografiami i powieściopisarzami<sup>23</sup>.

W recenzji biografii Cardana autorstwa Anthony’ego Graftona (*Cardano’s Cosmos: The Worlds and Works of a Renaissance Astrologer*, Cambridge, MA, London 1999) Deborah Harkness podkreśla umiejętność autora do „uczłowienia” (*to humanize*) postaci, które żyły w odległych czasach. Harkness zaznacza, że udało mu się tak skonstruować biografię Cardana, że czytelnicy mogą postrzegać go jednocześnie jako postać im bliską, współczesną, jak i osadzoną głęboko w realiach epoki<sup>24</sup>. Grafton w podobny sposób potraktował Cardana we wstępie do krytycznej edycji jego autobiografii (*De vita propria liber*), gdzie przedstawia włoskiego uczonego jako kogoś, kto pokochałby współczesne

20 Ibidem.

21 M. Górlikowski, *Noblista z Nowolipiek. Józefa Rotblata wojna o pokój*, Kraków 2018.

22 T.M. Porter, *Is the Life of the Scientist a Scientific Unit?*, „*Isis*” 2006, t. 97, nr 2, 2006, s. 314.

23 M. Terrall, *Biography as Cultural History*, s. 306.

24 D. Harkness, *Anthony Grafton, Cardano’s Cosmos: The Worlds and Works of a Renaissance Astrologer* [recenzja], „*Isis*” 2005, t. 96, nr 1, s. 105. Zob. A. Grafton, *Cardano’s Cosmos: The Worlds and Works of a Renaissance Astrologer*, Cambridge, MA, London 1999, s. 3–4.

edytory tekstu i funkcję „wytnij-wklej”<sup>25</sup>. Ten rodzaj przybliżenia – humanizacji w biografii osób odległych czasowo i nierzadko kulturowo – jest paradoksalnie często rodzajem defamiliaryzacji, tu rozumianej jako wyjęcie dobrze znanej postaci z dawno przypisanego jej historycznie miejsca w historiografii lub pamięci społecznej.

O ile *Cardano’s Cosmos* jest dziełem historyka nauki, *Leonardo da Vinci* (London 2017) Waltera Isaacsona jest przykładem dobrej, popularnej biografii renesansowego twórcy – bardzo współczesnej, ewokacyjnej, działającej na wyobraźnię. Isaacson, mając już na koncie dwie inne bestsellerowe biografie – Alberta Einsteina i Steve’a Jobsa – przedstawia florenckiego mistrza jako pasjonata o wiecznie niezaspokojonej ciekawości i analizuje jego życie przez pryzmat jego własnych notatek. Zabiera czytelnika w podróż, którą odbył jego bohater – zarówno tę w przestrzeni, po włoskich i francuskich miejscowościach, jak i intelektualną, odbitą w jego zapiskach i zainteresowaniach. Aby czytelnik nie zagubił się w tej podróży, Isaacson oferuje na wstępie pomoc wizualną – ikonografikę z najważniejszymi datami i osiągnięciami artystycznymi Leonarda, a także „spis głównych postaci”, które się pojawiają na łamach książki<sup>26</sup>. Nie jest to biografia opowiedziana przez historię jego dzieł, lecz ukazująca nieszablonowy sposób działania ciekawego świata i przenikliwego umysłu – kto zapisuje na liście zadań do wykonania „narysuj mapę Mediolanu” lub „opisz wygląd języka dziecięcia”<sup>27</sup>?

Jak pisał Le Goff, historyk może wykazać się dwoma typami wyobraźni – jednym, który „służy do ożywiania tego, co martwe w dokumentach i źródłach [...] co przemienia przeszłość w *konkret*”. Drugą pożądaną – a wręcz konieczną – formą jest „wyobraźnia naukowa, która [...] przejawia się w zdolności do *abstrahowania*”<sup>28</sup>. Obydwa te typy wyobraźni odnajdujemy u wspomnianych wyżej biografów.

William Szekspir (1564–1616) jest przykładem twórcy, o którym niewiele wiadomo z dostępnych źródeł historycznych, natomiast mimo to (lub właśnie dlatego) wciąż powstają jego nowe biografie. Kilka lat temu pod redakcją brytyjskich szekspirologów, Paula Edmondsona i Stanleya Wellsa, ukazała się „alternatywna” biografia barda ze Stratfordu – *The Shakespeare Circle: An Alternative Biography* (Cambridge 2015). W zebranych artykułach autorzy przedstawiali sylwetkę pisarza przez pryzmat jego kręgów – rodziny, sąsiadów, przyjaciół i rywali. Sposobem na wypełnienie luk źródłowych jest, według redaktorów tomu, „poszerzenie pola” o inne postaci i czynniki środowiskowe<sup>29</sup>. We wrześniu tego roku (w 400. rocznicę wydania pierwszego *Folio*) ma ukazać się biografia *What Was Shakespeare Really Like?* autorstwa Wellsa, będąca ukoronowaniem kilkudziesięcioletniej kariery naukowej i popularyzacyjnej<sup>30</sup>. Z opisu wydawcy dowiadujemy się, że książka będzie próbowała odpowiedzieć m.in. na następujące pytania: „Co Szekspir myślał i czuł? Co go

25 Por. A. Grafton, *Introduction*, [w:] *Girolamo Cardano’s The Book of My Life*, tłum. J. Stoner, New York 2002, s. ix–xvii.

26 W. Isaacson, *Leonardo da Vinci: The Biography*, London 2017, s. xi–xii, xiv–xvii.

27 *Ibidem*, s. 5, 178, tłumaczenie autorki.

28 J. Le Goff, *Historia i pamięć*, s. 182–183.

29 P. Edmondson, S. Wells, *General Introduction*, [w:] *The Shakespeare Circle: An Alternative Biography*, red. P. Edmondson, S. Wells, Cambridge 2015, s. 1, tłumaczenie autorki.

30 Por. *CUP unveils ‘major’ new book on what Shakespeare was like by scholar Wells*, „The Bookseller” 7.02.2023, [www.thebookseller.com/rights/cup-unveils-major-new-book-on-what-shakespeare-was-like-by-scholar-wells](http://www.thebookseller.com/rights/cup-unveils-major-new-book-on-what-shakespeare-was-like-by-scholar-wells) [dostęp 2.03.2023]. Publikacje o charakterze rocznicowym pojawiają się także w przypadku Kopernika, czego przykładem są omawiane tu biografie.

motywowało? Co jego sztuki mówią o jego własnym podejściu do życia?” Ma być to „wyjątkowe, prowokacyjne i autorytatywne”<sup>31</sup> podejście do Szekspira; próba jego ucłowieczenia w kontekście renesansowego zainteresowania życiem wewnętrznym jednostki<sup>32</sup>.

Czy i jak podobny cel można osiągnąć w przypadku biografii Mikołaja Kopernika? Po części próbował to zrobić Jerzy Sikorski w *Prywatnym życiu Mikołaja Kopernika* (Olsztyn 1973), które właśnie doczekało się czwartego wydania i jest skierowane do szerszej publiczności. Jest to jednak tylko jeden ze sposobów odczytania źródeł – momentami konfrontacyjny, jak w przypadku opisu kontaktów Kopernika z Anną Schilling (Sikorski utrzymuje, że mieli romans), lub w sposób definitywny rozstrzygający zagadnienia, które nadal są kontestowane wśród kopernikologów (jak np. kwestia odnalezienia grobu Kopernika<sup>33</sup>).

### Biografistyka Mikołaja Kopernika ostatnich dwóch dekad

Ostatnie dwie dekady przyniosły nowe studia biograficzne dotyczące Kopernika. W polskiej historiografii ukazały się *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia* Teresy Borawskiej i Henryka Rietza (Toruń 2014)<sup>34</sup>, *Mikołaj Kopernik. Szkice do portretu* Janusza Małka (Toruń 2015), *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość* Krzysztofa Mikulskiego (Toruń 2015) czy niedawno wydane badania nad czasami studenckimi Kopernika autorstwa Mariana Chachaja<sup>35</sup>. Natomiast *Różne oblicza Mikołaja Kopernika* (Kraków 2009) Michała Kokowskiego to studium o charakterze metanarracyjnym, w którym autor występuje jako kustosz przechadzający się po „galerii” różnych obrazów Kopernika wytworzonych w historiografii (naukowej i popularnej)<sup>36</sup>. Czy dałoby się odnaleźć cechy wspólne choćby niektórych z tych narracji biograficznych?

Krzysztof Mikulski prowadził pogłębione badania genealogiczne i w swojej rozprawie omawia losy rodziny Kopernika i jego środowiska do czasu wyjazdu torunianina na studia do Krakowa. Autor przyjmuje założenia metodologiczne Fernanda Braudela, który, jak czytamy na obwolucie książki

w swoich pracach o Morzu Śródziemnym stwierdził, że dla zrozumienia działań nawet pojedynczego człowieka konieczny jest szeroki kontekst, jaki tworzą przestrzeń i środowisko społeczne, w którym toczy swoje życie główny bohater [...] ów

31 Ibidem, tłumaczenie autorki.

32 Por. H. Hackett, *The Elizabethan Mind: Searching for the Self in an Age of Uncertainty*, New Haven 2022.

33 Zob. M. Kokowski, *Odkrycie grobu Mikołaja Kopernika: fakt medialny czy naukowy?*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2014, nr 4 (286), s. 567–600; H. Rietz, *Appendix: Mikołaja Kopernika grób i doczesne szczątki w katedrze fromborskiej odnalezione oraz na wieczną rzecz pamiątkę zachowane? Refleksje i spostrzeżenia dotyczące poszukiwań, identyfikacji oraz metody badań naukowych*, [w:] T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia*, Toruń 2014, s. 409–453.

34 Teresa Borawska była laureatką trzeciej edycji Nagrody im. Jana Jędrzejewicza. Por. *Trzecia edycja Nagrody im. Jana Jędrzejewicza. Rok 2015*, khnit.pan.pl/images/jedrzejewicz\_2015.pdf [dostęp 1.04.2023].

35 M. Chachaj, *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie: Kraków, Bolonia, Rzym, Padwa i Ferrara (1491–1503). Miejsca–ludzie–książki*, Toruń 2023.

36 M. Kokowski, *Różne oblicza Mikołaja Kopernika. Spotkania z historią interpretacji*, Warszawa, Kraków 2009, s. 23. Książka została wyróżniona Nagrodą im. Mikołaja Kopernika, zob. *Wręczono nagrody naukowe im. Mikołaja Kopernika*, naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C376851%2Cwreczono-nagrody-naukowe-im-mikolaja-kopernika.html [dostęp 10.04.2023].

kontekst przestrzenny i społeczny [...] musiał w jakiejś mierze kształtować osobowość Mikołaja Kopernika i jego horyzonty intelektualne<sup>37</sup>.

Podobnie Teresa Borawska przykłada dużą wagę do ujęcia społecznego, związanego z miejscem i ludźmi, którzy wpłynęli na rozwój zainteresowań i teorii Kopernika.

W takim ujęciu metodologicznym bohater (lub bohaterka) opowieści staje się sprawcą – działającym podmiotem – a nie biernym uczestnikiem zdarzeń. Poprzez życie jednostki – o ile to możliwe, opowiedziane w jej własnych słowach zachowanych w dokumentach – opowiadane są pośrednio wydarzenia historii światowej<sup>38</sup>. Jak zauważa Leonid Zaskilniak, biografia naukowa „jest historią pokazaną przez dziejową indywidualność oraz jej miejsce i rolę w historii”<sup>39</sup>. Zaskilniak dalej podkreśla rolę przedstawienia „dziejowego *socium*” w biografii historycznej, czyli zakorzenienia życia postaci w kontekście środowiskowym/społecznym<sup>40</sup>. Podobnie Catek przytacza teorie, które rozumieją biografię jako część historycznej układanki. Omawia m.in. klasyczną już pracę Johna A. Garraty’ego *The Nature of Biography* z 1957 r., w której autor definiuje biografię jako

zapis życia człowieka postrzegany jako mały segment wielkiej mozaiki: historii miasta, kraju, narodu – szerszej rzeczywistości społecznej. Biografia w ujęciu historycznym reprezentuje swoisty mikrokosmos: nie da się jej „wyjąć” do badania z określonej rzeczywistości, bo jest z nią związana wieloma relacjami<sup>41</sup>.

Garraty dostrzega, że Angus Armitage w swojej biografii *Sun Stand Thou Still. The Life and Work of Copernicus* (New York 1952)<sup>42</sup> z powodu niedostatecznego materiału dotyczącego życia i osobowości Kopernika opowiada jego historię przez pryzmat nauki – poprzedzającej jego czasy, przełomu, którego dokonał i wpływu jego teorii na dalszy rozwój nauki i wiedzy o świecie<sup>43</sup>. Co więcej, biografia nabiera znaczenia w „mocniejszej” narracji historycznej, w której jest osadzona i wzmacnia ją jeszcze bardziej<sup>44</sup>. Wejście w „większą historię”, tj. światową historię renesansową, wydaje się oczywistym wyborem dla biografów Kopernika<sup>45</sup>.

37 K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość*, Toruń 2015, tylna obwoluta. Mikulski odnosi się do wydanej pracy magisterskiej Fernanda Braudela: *La Méditerranée et le monde méditerranéen à l'époque de Philippe II* (Paris 1947; wyd. drugie Paris 1966).

38 Por. N. Akkerman, *Elizabeth Stuart*, s. 26.

39 L. Zaskilniak, *Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las?*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*, s. 28. Por. też M.T. Greene, *Writing Scientific Biography*, s. 727.

40 L. Zaskilniak, *Trudności biograficznego badania*, s. 28. Zob. też T.M. Porter, *Is the Life of the Scientist*, s. 315.

41 A. Catek, *Biografia naukowa*, s. 26.

42 Wydanie w miękkiej okładce zatytułowane *The World of Copernicus* (New York 1951).

43 J.A. Garraty, *The Nature of Biography*, „The Centennial Review of Arts & Science” 1957, t. 1, nr 2, s. 127. Warto odnotować, że podobny układ tematyczny przyjęli organizatorzy konferencji z historii astronomii *Copernicus and Astronomy: Continuity, Reform, and Dissemination*, proponowanej w ramach toruńskiej części obchodów Roku Kopernika podczas Światowego Kongresu Kopernikańskiego (11–16.09.2023 r.). Program konferencji: *Conference Program. Copernicus and Astronomy: Continuity, Reform, and Dissemination. Toruń, Poland, 11–16 September 2023*, [www.ihnpn.pl/wp-content/uploads/2023/02/Copernicus-and-Astronomy\\_2023\\_Program.pdf](http://www.ihnpn.pl/wp-content/uploads/2023/02/Copernicus-and-Astronomy_2023_Program.pdf) [dostęp 1.04.2023].

44 M.T. Greene, *Writing Scientific Biography*, s. 729.

45 Por. J. Cepik, *Rozedrzyć tajemnicę sfer. Opowieść biograficzna o Mikołaju Koperniku*, Katowice 1977, s. 11.



## Obecność autora w biografii

Biografia często musi pomieścić zarówno ego bohatera opowieści, jak i autora biografii. Każda z biografii naukowych jest naznaczona własnymi zainteresowaniami autora i metodologią, która wydaje się autorowi najbliższa. W porównaniu trzech wersji biografii Galileusza autorstwa Bertolta Brechta (*Leben des Galilei* z lat 1938, 1947 [wersja „amerykańska”] oraz 1955) Owen Gingerich zauważył, że zmiany w ujęciu postaci były naznaczone zarówno wydarzeniami geopolitycznymi XX w., jak i zmieniającymi się trendami metodologicznymi – co „więcej mówi nam o Brechcie niż o Galileuszu”<sup>46</sup>.

W przygotowującej do rocznicowych obchodów debacie kopernikańskiej zatytułowanej *Czego nie wiemy o Mikołaju Koperniku?* uczestniczyli badacze życia i myśli Kopernika – Krzysztof Mikulski, Michał Kokowski i Marcin Karas<sup>47</sup>. Debatę prowadziła Karolina Głowacka, która zapytała na koniec dyskutantów o to, jakie jedno pytanie zadaliby Kopernikowi<sup>48</sup>. Każdy z nich odpowiedział zgodnie z własnymi zainteresowaniami badawczymi:

Marcin Karas: Ja bym go zapytał, kiedy doszedł do wniosku, że trzeba Ziemię poruścić. I to nie jednym ruchem, tylko trzema, bo o tym dzisiaj nie mówiliśmy<sup>49</sup>.

Krzysztof Mikulski: Ja bym pozostał historykiem. Zapytałbym go o najbliższą rodzinę, żeby ich wymienić po kolei wszystkich<sup>50</sup>.

Michał Kokowski: Co do mojego pytania, mnie interesuje taka kwestia, którą pracę Oresme’a przeczytał, czyli [w] kierunku całego burydanizmu [...] Chciałbym poznać tę listę tych publikacji, z których korzystał [...] w swoich pracach astronomicznych, a których nie zacytował<sup>51</sup>.

W rozumieniu wydzwiku biografii naukowej (lub popularnej) należy zatem brać pod uwagę nie tylko przygotowanie warsztatowe czy metodologiczne, lecz także pewne nacechowanie osobiste autora. Polifoniczność różnych typów wypowiedzi biograficznych wydaje się elementem wzbogacającym stan wiedzy, jeżeli przyjmiemy, że są to różne modele reprezentacji materiału źródłowego.

Przeszość w narracji jest zawsze pewnego rodzaju konstrukcją fabularną – bez względu na sposób odnoszenia się do źródeł. Wydarzenie jest zawsze w oddaleniu od jego opisu<sup>52</sup>. O ile w myśleniu poststrukturalistów takich jak Hayden White źródło nie może być nigdy transparentne (obiektywne) ze względu na odsunięcie od samego zdarzenia i język

46 O. Gingerich, *Starry Messenger*, „New York Times” 24.12.2010, [www.nytimes.com/2010/12/26/books/review/Gingerich-t.html](http://www.nytimes.com/2010/12/26/books/review/Gingerich-t.html) [dostęp 11.04.2023], tłumaczenie autorki.

47 Krzysztof Mikulski zajmuje się dziejami rodziny Kopernika, zob. K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik*; Marcin Karas i Michał Kokowski badają m.in. filozoficzne poglądy Mikołaja Kopernika; zob. M. Karas, *Nowy obraz świata. Poglądy filozoficzne Mikołaja Kopernika*, Kraków 2018; M. Kokowski, *The Problem of Continuity and Discontinuity in the Development of Science from Ancient Times to the Present: a Reappraisal*, „Organon” 2009, t. 41, s. 267–298.

48 Debata przygotowana przez Copernicus Center odbyła się 26.11.2022 r. w Auli Auditorium Maximum UJ: *Czego nie wiemy o Koperniku? – debata pierwsza*, [youtube.com/watch?v=8Mnt3QZzohQ](https://youtube.com/watch?v=8Mnt3QZzohQ); 1:22:4–1:22:45 [dostęp 21.03.2023].

49 Ibidem, 1:22:49–1:22:58.

50 Ibidem, 1:23:13–1:23:17.

51 Ibidem, 1:23:55–1:24:15.

52 Por. P. Ricoeur, *La mémoire, l’histoire, l’oubli*, Paris 2000, s. 306.

jego opisu (*res gestae a historia rerum gestarum*)<sup>53</sup>, należy też zauważyć nietransparentność biografii pisanej przez pryzmat osobowości, zainteresowań i stylu pisarskiego jej autora. Przez swobodniejszy styl pisarski jest to zazwyczaj bardziej widoczne w przypadku biografii popularnonaukowych.

## Wartość hipotez

Hipotezy badawcze są nieodłączną częścią zarówno procesu naukowego, jak i pisarstwa historyczno-naukowego, również w biografistyce kopernikowskiej. O hipotezach pisał obficie w przedmowie do swojej opowieści biograficznej o Koperniku Jerzy Cepik:

W historiografii kopernikańskiej istnieją bardzo poważne luki, wypełnione przypuszczeniami, propozycjami, hipotezami, których słuszność albo niesłuszność wyznaczą w bliższej czy dalszej przyszłości badania nieustannie prowadzone przez uczonych. Możliwe jednak, że wielu miejsc pustych nikt nigdy nie zapisze. Oczywiście zarówno przedstawiciel nauk ścisłych, jak i humanista posiada pełne prawo stawiania hipotez, nawet tych pozornie nieprawdopodobnych. [...] Wszędzie, gdzie mamy do czynienia z niewiadomym, realizm musi współpracować z wyobraźnią<sup>54</sup>.

W analizie książki Jeremiego Wasiutyńskiego *Solar Mystery* (Oslo 2003) Janusz Małek omawia kilka „włoskich” hipotez przedstawionych w tej pracy, np. że *Portret Młodzieńca* Giorgionego (właśc. Giorgio Barbarelli da Castelfranco, 1473/4–1510) może przedstawiać wizerunek Kopernika podczas studiów w Padwie lub że dwunastoletni Kopernik wyjeżdżał z kraju posyłany przez Filipa Kallimacha (właśc. Filippo Buonaccorsi, 1437–1496). Małek jest wobec nich ostrożny, choć stwierdza: „czasem hipotezy nie prowadzą na bezdroża, lecz do prawdy”<sup>55</sup>.

Jeśli chodzi o hipotezę dotyczącą „chłopca Mikołaja” (*puer Nicholao*), w swojej najnowszej pracy poświęconej studiom Kopernika we Włoszech Chachaj przytacza korespondencję Kallimacha z Laktancjuszem Tedaldim (ok. 1452–po 1516) (listy z 3 listopada 1485 r., 1 kwietnia 1486 r. i 15 maja 1488 r.), w której kilkakrotnie pojawia się imię Mikołaj („Nicholo” lub „Nicholao”). W liście z 15 maja 1488 r. określany jest jako sługa, powiernik (*familiaris*). Informacja o „chłopcu Mikołaju” pojawia się w komentarzu Tedaldiego dołączonym do kopii listu Kallimacha do Marsilia Ficina (31 grudnia 1486? r.). Chachaj poddaje ten fragment analizie filologicznej i stwierdza, że *puer* należałoby tłumaczyć nie jako „chłopiec”, a „sługa”<sup>56</sup>. Rodzi to dalsze zastrzeżenia związane z wiekiem owego młodzieńca, ale Chachaj nie wyklucza, że jakieś nowe źródła mogłyby taką hipotezę uprawodopodobnić, lecz bez nich są to „sądy bez pokrycie”<sup>57</sup>.

53 Por. H. White, *Fabularyzacja historyczna a problem prawdy*, [w:] *Poetyka pisarstwa historycznego*, tłum. E. Domańska, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków 2000, s. 215–218; B. Uspieński, *Historia i semiotyka. Percepcja czasu jako problem semiotyczny*, [w:] *Historia i semiotyka*, tłum. B. Żyłko, Gdańsk 1998, s. 20–24, M. Czerwiński, *Sens dziejów narodowych a struktura tekstu historycznego. O niektórych mechanizmach tekstotwórczych na przykładzie historii Polski*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 2011, t. 46, s. 203–204; A. Catek, *Biografia naukowa*, s. 111, 127.

54 J. Cepik, *Rozedrzeć tajemnicę sfer*, s. 9.

55 J. Małek, *Mikołaj Kopernik. Szkice do portretu*, s. 167. Analizy wspomnianych hipotez pojawiają się na s. 173–184.

56 Por. M. Chachaj, *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie*, s. 24–26.

57 *Ibidem*, s. 26.

Kwestię potencjalnego przedstawienia Kopernika jako jednego z *Trzech filozofów* na obrazie Giorgionego Chachaj pozostawia nierozstrzygniętą, ale zadaje słuszne pytanie – skoro Kopernik miałby pozować do *Portretu młodzieńca* (przypisywanego Giorgionemu), jak udowadniał Wasiutyński, to czemu Giorgione nie skopiował twarzy Kopernika z tamtego portretu? W tej części Chachaj polega na analizie Karoliny Targosz, a kwestii pozowania do *Portretu Młodzieńca* nie rozstrzyga<sup>58</sup>. Wszystkie te hipotezy są też ujęte w omawianych poniżej biografiach.

### Orliński i Łopuszański – analiza porównawcza

W obydwu omawianych biografiach postać autora jest bardzo widoczna w tekście i wpływa na odbiór przekazu. Dla autorów kwestie „prawdy” i „fikcji” wydają się kluczowe, choć prezentują zupełnie odmienne podejścia. Orliński przedstawia się jako dziennikarz, który – w przeciwieństwie do historyka – może podążać za hipotezami i puszczać wodze fantazji; zakłada, że wiele rzeczy dotyczących Kopernika jest niepewnych, a prawdy (i źródeł) być może nie poznamy nigdy. Natomiast Łopuszański jawi się w funkcji demaskatora lub detektywa, za imperatyw stawia sobie „dotarcie do prawdy”, choć akurat w jego przypadku są to wysiłki chybione<sup>59</sup>.

W obydwu książkach odnajdujemy głęboki zarys tła historycznego i podobny układ rozdziałów (Toruń, ojciec, tło epoki, studia w Krakowie, okres włoski etc.). Jest on głównie chronologiczny, ale w obu przypadkach wydaje się, że tło historyczne pozwala na uzupełnienie luk tam, gdzie czytelnik chciałby zobaczyć nowe ustalenia.

Autorzy korzystają zarówno z opracowań popularnych, jak i naukowych. U Orlińskiego bibliografia podzielona jest na rozdziały, u Łopuszańskiego jest zwarta, a pozycje popularne wymieszane są z tekstami akademickimi. Książka *Mikołaj Kopernik. Nowe oblicza geniusza* jest bogato ilustrowana (zarówno reprodukcjami kolorowymi, jak i czarno-białymi), choć podpisy ilustracji budzą wiele wątpliwości („Karta tytułowa arcydzieła Kopernika wydanego w Bazylei”; „Akt darowizny rękopisu *De revolutionibus* [...] przez rząd Czechosłowacji, który jednoznacznie obala kłamliwe twierdzenia Gingericha, że Polacy [...] ukradli tenże rękopis”<sup>60</sup>) i niestety wskazuje, w którą stronę będzie podążać autor.

Wydawałoby się, że biografia popularna powinna być wtórna wobec naukowej literatury przedmiotu, z której korzysta. Obydwaj autorzy postanowili jednak – w zupełnie różny sposób – podejść do swojej obecności w tekście. Orliński snuje hipotezy i wypełnia luki mniej lub bardziej prawdopodobną narracją fabularną, bliską jego doświadczeniom i zamiłowaniu do kultury masowej. Łopuszański, choć prawie w całości opiera się na przemyśleniach innych historyków i biografów Kopernika, w komentarzu przyjmuje postawę konfrontacyjną i chce przejąć rolę badacza-wybawcy, który „odkłamuje” historię astronomii. Bez świadomości najnowszego stanu badań lub, co gorsza, umyślnie „wyważając

58 Ibidem, s. 208–209. Zob. też K. Targosz, *Mikołaj Kopernik jednym z Trzech Filozofów Giorgiona?*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, t. 40, nr 3, s. 49–87.

59 Obydwaj autorzy mają już na koncie biografie literatów. W. Orliński, *Lem. Życie nie z tej ziemi*, Wołowiec, Warszawa 2017; P. Łopuszański, *Bywalec zieleni. Bolesław Leśmian. Biografia*, Warszawa 2021.

60 P. Łopuszański, *Mikołaj Kopernik. Nowe oblicze geniusza*, Warszawa 2022, wkładka z ilustracjami, s. [225], [227].

otwarte drzwi”, sprawy dawno już przebadane i wyjaśnione przedstawia jako swoje „odkrycia” (patrz niżej).

Ze względu na obszerny materiał dalszą analizę tych biografii będę prowadzić rozłącznie, mając na uwadze przedstawione wyżej założenia teoretyczne.

### Wojciech Orliński, *Kopernik. Rewolucje*

Orliński jest obecny w tekście i prowadzi czytelnika swoją ścieżką. Często, zgodnie z własnymi zainteresowaniami, nawiązuje do kultury masowej – robi to już w tytule, który odnosi się do filmu rodzeństwa Wachowskich *Matrix. Rewolucje* (2003 r.). Ponadto odwołuje się do serialu *Gra o tron* (2011–2019 r.), twórczości Stanisława Lema, Andrzeja Sapkowskiego, Dana Browna czy kultury PRL-u (np. do kart i gier związanych z obchodami 1973 r., filmu *Kopernik* (1972 r.), komiksu *Tytus, Romek i A'Tomek* itp.). Stosuje humorystyczne, dość odległe (choć mające na celu zbliżyć epoki) porównania – np. „Uniwersytet w Krakowie był dla Jagiellonów tym, czym w *Grze o tron* dla Targaryenów smoki zięjące ogniem” (s. 39) czy stwierdzenie, że usunięcie krzyżackiej twierdzy z Torunia „miało wymowę podobną do symbolicznej likwidacji szlabanów granicznych w strefie Schengen” (s. 76–77). Mogą one drażnić, często są nietrafione, lecz zapadają w pamięć. W tym samym celu Orliński podnosi bardzo wątpliwe, acz sensacyjne wątki szpiegowskie wokół Łukasza Watzenrodego (rozdziały 5 i 17). Na przykład sugeruje, że najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem, dlaczego Łukasz Watzenrode senior chciał wydać swoją córkę Barbarę za Mikołaja (ojca), czyli „skromnego kupca”, była chęć zbudowania strategicznych relacji z kardynałem Zbigniewem Oleśnickim (1389–1455), jednym z najbliższych doradców Władysława Jagiełły (s. 65). Przez biografię cały czas przewija się wątek spiskowy. Intrygi dyplomatyczne, manewry wojskowe, walka o władzę i wpływy czy szpiegostwo miałyby (pośrednio) mieć wpływ na życie Mikołaja.

Orliński stawia się w roli interpretatora historii Polski i ma obsesję ciągu przyczynowo-skutkowego – gdyby nie X, rodzice Mikołaja nigdy by się nie poznali, ergo nie byłoby Mikołaja i rewolucji w nauce („I gdyby nie ta mocarstwowość, nasz astronom nie przyszedłby na świat”, s. 35; „Na szczęście dla nas w historii Polski ciągle trwała seria niezwykłych zbiegów okoliczności”, s. 44; „Gdyby nie wojna trzynastoletnia – i gdyby nie sukcesy Polaków, które dały im w końcu dostęp do Bałtyku – Łukasz Watzenrode starszy wydałby swoją córkę za kogoś innego”, s. 65). Taki probabilizm pozwala przywołać każde wydarzenie w kontrze do zaistniałego faktu. A gdyby Barbara Watzenrode poroniła? Gdyby Mikołaj senior został zabity podczas nocnego powrotu do domu, nim poznał Barbarę? Gdyby mały Mikołaj zmarł na ospę? I tak *ad infinitum*.

Natomiast u Orlińskiego zdecydowanie na plus przemawiają wartki styl (też jako pochodna fabularyzacji, czy „kontrolowanej konfabulacji”) oraz ciągłość chronologiczna narracji. Choć autor przedstawia bardzo dużo hipotez (swoich i cudzych), to za każdym razem o tym informuje. Dobry przykład świadomości ograniczeń poznawczych związanych z lukami w źródłach o dzieciństwie Kopernika i krytycznego podejścia do istniejącej historiografii pojawia się na s. 86–87. Autor ostrożnie podchodzi do hipotezy Karola Górskiego, który „opisywał to, co wydawało mu się najbardziej prawdopodobne”. Orliński dalej pisze:

Dwunastoletni Kopernik zapewne obserwował też z zaciekawieniem wizytę króla Kazimierza Jagiellończyka, który w 1485 roku spędził w mieście 6 tygodni. Karol Górski wyobraża sobie, że w 1491 roku przyszedł astronom z dachu rodzinnego domu obserwował wyjątkowo jasną wówczas planetę Wenus, ale to już brzmi jak próba – jedna z wielu – by pogłębić relacje Kopernika z rodzinnym miastem (s. 87).

W dalszej części pracy Orliński nie próbuje też np. rozstrzygać sporu wśród kopernikologów w kwestii domniemanego odkrycia grobu Mikołaja Kopernika w katedrze fromborskiej (s. 381).

Orliński zwraca uwagę na szczegóły „z miejsca” (geograficzne, chronologiczne), które często umykają przy lekturze „suchego źródła” – np. droga Retyka na Warmię w 1539 r. (s. 343–345) czy długość trwania prac nad *Narratio prima* (s. 349). Choć początkowa analiza, która objaśniałaby czas i trasę podróży z Norymbergi (przez Poznań), działa unaoczniająco i mogłaby być przyczynkiem do dalszych poszukiwań naukowych, Orliński bardzo szybko skłania się ku niepopartej w jakiegokolwiek przestance źródłowej hipotezie, że Retyk pojawił się bezpośrednio w Lubawie na zaproszenie Tiedemanna Gieseego, który uknuł chytry plan, jak w końcu doprowadzić do wydania *De revolutionibus* (s. 349–352). Natomiast sam Retyk w *Relacji pierwszej* pisze, że

na przestudiowanie astronomicznego dzieła Pana doktora, do którego przybyłem, mogłem poświęcić zaledwie dziesięć tygodni, gdyż na kilka tygodni musiałem przerwać naukę. Powodem tego były najpierw drobne dolegliwości zdrowotne, następnie zaś wyjazd do Lubawy wraz z moim Panem Nauczycielem [Kopernikiem – przyp. B.B.]<sup>61</sup>.

Skoro Retyk pisze o wyjeździe do Lubawy (do tego z Kopernikiem), to nie mógł to być jego pierwszy przystanek. Chociaż przez jakiś czas musieli być razem we Fromborku, gdzie najprawdopodobniej Retyk leczył swoje dolegliwości, a następnie skorzystali z zaproszenia Gieseego.

Orlińskiemu podoba się także druga z „włoskich” hipotez Wasiutyńskiego, który widzi w młodzieńcu z portretu Giorgionego młodego Kopernika. Tu Orliński jest bardziej ostrożny i podkreśla, że „na to wszystko nie ma żadnego dowodu” (s. 96). Trudno się z nim nie zgodzić, że gdyby udało się udowodnić, iż ów młodzieniec z portretu to Mikołaj, dostarczyłoby to kopernikologom cennego źródła. Autor próbuje też z luk źródłowych wyczytywać treści. Skoro Kopernik nie pisał o okresie włoskim po powrocie na Warmię, to znaczy, że nie było to okres wart wspomnienia lub okres pod pewnymi względami trudny, niebezpieczny (s. 146–147). Być może. Działalność Kopernika we Włoszech (i jego potencjalne zaangażowanie w życie kulturalne miast, w których się znajdował) pozostaje jedną z zagadek do rozwikłania. Hipotezy stawiane przez Wasiutyńskiego są podwójnie ciekawe, gdyż ukazywałyby ten aspekt Kopernika, który jest niezwykle interesujący – lat formujących przyszłego lekarza, kanonika i astronoma. Nowa książka Chachaja porządkuje dotychczasową wiedzę na ten temat.

Natomiast pewna nonszalancja w sądach, która jest dopuszczalna w przypadku hipotez, źle wygląda przy poruszaniu kwestii historyczno-naukowych. Na przykład Orliński

61 J.J. Retyk, *Relacja pierwsza z ksiąg O obrotach Mikołaja Kopernika*, tłum. I. Lewandowski, wstęp i komentarz J. Włodarczyk, Warszawa 2015, s. 72.

pisze: „W Bizancjum nie było postępu, wiedza po prostu stała tam na miejscu przez prawie tysiąc lat [...] Bizantyjscy uczeni nie toczyli ze sobą sporów” (s. 31). Jest to ewidentne nadużycie. Bardzo dobrze udokumentowany jest wkład tamtejszych myślicieli w rozwój nauk matematycznych i technicznych<sup>62</sup>.

W innym miejscu Orliński przywołuje Lutra i Melanchtona oraz uniwersytet w Tybindze, lecz pomija w ogóle uczelnię w Wittenberdze, gdzie teoria Kopernika była ceniona za walory matematyczne<sup>63</sup>. Stwierdzenie, że „Erazmus Reinhold nie musiał ukrywać, że tworząc *Tablice pruskie*, korzystał z tablic ułożonych przez Kopernika” (s. 405), świadczy o nieznajomości wczesnej recepcji teorii Kopernika.

Pojawiają się też pewne błędy terminologiczne, których można by uniknąć przy bardziej wnikliwej korekcie. Na przykład rozdział 20 zatytułowany jest *Mały Komentarzyk* (s. 190–195). Jest to tautologia. *Commentariolus* w historiografii pojawia się najczęściej jako *Komentarzyk* lub *Mały komentarz*. Na s. 226 powinny być „ekwinokcja” (czyli równonoc), a nie „ekwinoksy”. Na s. 203 pojawiają się następujące informacje dotyczące instrumentów Kopernika:

W tamtych czasach najważniejszym jego narzędziem nie były wcale astrolabium (ten charakterystyczny „globus” widoczny na okładce tej książki) [*nota bene* na okładce widnieje wizerunek Kopernika i rys systemu heliocentrycznego z *Selenografii* (Gedani 1647) Jana Heweliusza – przyp. B.B.] ani kwadrant (długi drąg, który można było wycelować w niebo i zamierzyć kąt, pod którym widać dane ciało niebieskie) [żaden kwadrant tak nie wyglądał, trudno więc dociec, o co chodzi autorowi – przyp. B.B.], tylko dobrze wypoziomowana powierzchnia (*pavimentum*), na którym można się było z nimi rozstawić. Bez niej te przyrządy byłyby bezużyteczne.

O takiej poziomej płycie kamiennej pisze Kopernik w *De revolutionibus*, ale nie jest to żadne „narzędzie”, tylko miejsce odpowiednio przygotowane do ustawienia instrumentów, właśnie kwadrantu, astrolabium i innych. *Pavimentum* w tej kuriozalnej roli pojawia się w książce Orlińskiego jeszcze później, w odniesieniu do obserwatorium Tycho Brahego. Zdanie „Tycho Brahe miał absolutną ciemność i ogromne *pavimentum*, wyposażone w wielki, murowany kwadrant” (s. 408) po prostu nie ma sensu.

Nie są to jedyne miejsca w książce Orlińskiego, które obnażają jego nieznajomość historii nauki, a w szczególności astronomii, w epoce związanej z Kopernikiem. Oto kilka dalszych przykładów. Orliński nie wie, że w tamtej epoce nie istniała instytucja obserwatorium uniwersyteckiego, i pisze: „Te uniwersytety [Oksford, Cambridge, Paryż, Wiedeń, Salamanka, Kraków, Bolonia] zatrudniały zawodowych astronomów i astrologów, którzy dysponowali profesjonalnymi obserwatoriami” (s. 6). Orlińskiemu nie udało się zgłębić, czym były *Tablice alfonsyńskie* – najpopularniejsze tablice astronomiczne przed Koper-

62 Por. I. Pérez Martín, D. Manolova, *Science Teaching and Learning Methods in Byzantium*, [w:] *A Companion to Byzantine Science*, red. S. Lazaris, Leiden 2019, s. 53–104; A.L. Caudano, *Astronomy and Astrology*, [w:] *A Companion to Byzantine Science*, s. 207–210 et passim; N.G. Wilson, *Scholars of Byzantium*, London 1983, s. 79–88 et passim. Dziękuję dr. Maciejowi Jasińskiemu (Instytut Historii Nauki PAN) za zwrócenie mojej uwagi na tę literaturę.

63 R.S. Westman, *The Melanchthon Circle, Rheticus, and the Wittenberg Interpretation of the Copernican Theory*, „*Isis*” 1975, t. 66, nr 2, s. 165–193.

nikiem, który zaraz na początku swoich studiów nabył ich egzemplarz – czego świadectwem jest ich pełen elementarnych błędów opis na s. 90–91. Według Orlińskiego dopiero od wyznaczenia przez Wojciecha z Brudzewa długości geograficznej Krakowa „dało się w Polsce sensownie uprawiać astronomię” (s. 112). Ciekawe, co na takie *dictum* podzieliliby wybitni astronomowie krakowscy, poprzednicy Wojciecha. Informacja o sferycznym kosmosie Arystotelesa jest błędna: według Orlińskiego „zamykał się on najwyżej w dziewięciu sferach” (s. 118–119). Wystarczy zajrzeć do pism Arystotelesa lub dobrej historii astronomii, by przekonać się, że było ich znacznie więcej, bo ponad 50<sup>64</sup>.

Dalej Orliński przechodzi do kwestii obyczajowych. W rozdziale 35 (s. 295–305) Orliński rozpatruje wątek domniemanej kochanki Kopernika, której część historiografów upatrywało w postaci Anny Schilling. Autor przygotowuje niejako grunt pod „sensacyjny” temat w dwóch poprzedzających rozdziałach, zatytułowanych kolejno *Bachanalium* [sic!] i *Biskup, koneser dziewic*. Ostatecznie skupia się na wątku jednej lub wielu kobiet („nierządnic”) w otoczeniu Kopernika, wysnuwając z semantyki listów wniosek, że determinujące przydawki, np. „owa kobieta” (*mullier illa*), są przekonującym argumentem za tym, że w całej korespondencji z kurią w donosach na Kopernika pojawiała się jedna i ta sama osoba. Orliński dość chętnie odnosi się do wątków obyczajowych, ponieważ wie, że zainteresują one widownię. Język, którym posługuje się w tym rozdziale, jednak mocno rozczarowuje: „Jako dyplomata, szpieg i intrygant Dantyszek był zawsze człowiekiem doskonale poinformowanym. On po prostu wiedział, kto z kim, jak często i w jakiej pozycji” (s. 298). Tak samo z dużą dezynwolturą odnosi się do „metroseksualności” młodzieńca na obrazie Giorgionego (w odniesieniu do Kopernika) i domniemanego homoseksualizmu Retyka (s. 341, 193). Nie miałabym nic przeciwko stawianiu różnych hipotez dotyczących życia osobistego Kopernika, gdyby były one czymkolwiek poparte.

Zarówno Orliński, jak i Łopuszański bardzo niepewnie i z jawnym prezyntyzmem odnoszą się do kwestii praktyki medycznej Kopernika. Orliński powątpiewa w jego lekarskie umiejętności. Wizyty u biskupów łączy z koniecznością omawiania spraw administracyjnych lub dyplomatycznych (s. 359–390)<sup>65</sup>. W ocenie recept, które spisywał Kopernik, wykorzystuje swoje doświadczenie (Orliński z wykształcenia jest chemikiem):

Z punktu widzenia dzisiejszej wiedzy część recept Kopernika byłaby groźna dla zdrowia (średniowieczni lekarze lubili dodawać do wszystkiego opiłki metali. Część była niemożliwa do realizacji, bo wymagała np. sproszkowanego rogu jednoroźca. Część była nieszkodliwą albo wręcz faktycznie mieszanką ziołową [podkreślenie – B.B.] (s. 361).

Łopuszański idzie jeszcze dalej i stwierdza, że:

Ów róg jednoroźca i kość z serca świadczą o tym, że na Wydziale Medycyny w Padwie kwitł okultyzm [sic!]. Mikołaj zapewne poznał ową receptę na wykładzie lub na jakimś dziele z medycyny i zanotował jako osobliwość, bo nie wierzył chyba w uzdrawiającą moc rogu jednoroźca<sup>66</sup>.

64 Dziękuję prof. Jarosławowi Włodarczykowi (IHN PAN) za konsultację w kwestii błędów i nieścisłości z zakresu historii astronomii w obydwu omawianych biografiiach.

65 Przy tej okazji wysnuwa nieuprawniony niczym wniosek, jakoby ksiądz Albrecht Hohenzollern był „drugim po Retyku – i już ostatnim uczniem Nauczyciela” (s. 360).

66 P. Łopuszański, *Mikołaj Kopernik*, s. 268.

Autorzy wykazują się w tej kwestii kompletnym niezrozumieniem epoki, w której sproszkowane kości, zęby i rogi różnych zwierząt (np. ząb narwala) odpowiadały tzw. „rogowi jednorożca” i miały posiadać właściwości napotne, przeciwgorączkowe lub wzmacniające serce<sup>67</sup>.

### Piotr Łopuszański, *Mikołaj Kopernik. Nowe oblicze geniusza*

Książka reklamowana jest na okładce jako „przełomowa biografia”. Sam autor uważa, że jest ona „przewrotem kopernikańskim w kopernikologii” – tak też zatytułowany jest pierwszy rozdział (s. 17). Żadne z tych twierdzeń nie jest uprawnione. Łopuszański żadnego przewrotu nie zrobił, natomiast jego buńczuczny stosunek do innych badaczy wywołuje u czytelnika niesmak i konsternację, a patetyczny ton działa zniechęcająco. We wstępie autor pisze:

W niniejszej książce zweryfikowałem fakty, bazując na dokumentach, biografiach, znajomości epoki. Tezy badaczy poddałem analizie logicznej. Postawiłem autorów biografii i przyczynków *niejako przed sądem*, oceniając rzetelność ich pracy, konfrontując z faktami, realiami i ówczesnymi obyczajami [podkreślenie – B.B.] (s. 10–11).

Łopuszański jest więc biografem-sędzią (wobec innych biografów), a jednocześnie prezentuje czołobitny stosunek wobec obiektu swojej pracy („Mikołaj Kopernik był geniuszem renesansu”, s. 13). Łopuszański nie zdaje sobie jednak sprawy, że wyłapanie przez niego błędów lub niedopowiedzenia występujące we wcześniejszej historiografii zostały już wyjaśnione w nowszych badaniach i funkcjonują w dyskursie naukowym. W biografistyce badania historyczne poddawane są częstej rewizji, zwłaszcza w przypadku takiej postaci, jak Kopernik<sup>68</sup>.

Łopuszański zarzuca wcześniejszym kopernikologom „tworzenie fikcji”. Twierdzi, że „ustalił” – wbrew „kłamliwym” twierdzeniom Gingericha – że strona polska (Biblioteka Jagiellońska) nie przywłaszczyła sobie rękopisu *De revolutionibus* w 1953 r., lecz otrzymała go od rządu Czechosłowacji w darze (s. 17, 423–424). Kwestia ta jest od dawna jasna. Omawiają ją np. Michał Kokowski<sup>69</sup> i Zdzisław Pietrzyk<sup>70</sup>.

Nie sposób jest tu omówić wszystkich błędów i niedociągnięć pracy Łopuszańskiego. Starałam się je skategoryzować i niektóre chociażby pokrótce sprostować.

### 1. Błędy z zakresu historii astronomii

Łopuszański pisze:

Współczesne biografie wydawane na świecie (z wyjątkiem Niemiec) informują, że Kopernik był polskim astronomem. Za to pojawia się próba pomniejszenia znacze-

67 Zob. M. Dąsal, A. Smakosz, W. Kurzyna, M. Rudko, *Leki z „rogu jednorożca” w kulturze medycznej i farmaceutycznej Europy*, „Farmacja Polska” 2021, t. 77, nr 2, s. 84–94; A. Smakosz, W. Kurzyna, M. Dąsal, *Etnofarmakologia rogu jednorożca*, Wrocław 2022, s. 46–59.

68 Por. M. Kokowski, *Różne oblicza*, s. 238.

69 Idem, *Omówienie bestsellera „Książka, której nikt nie przeczytał” Owena Gingericha*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2006, t. 51, nr 3–4, s. 280.

70 Z. Pietrzyk, *A History of the Autograph Manuscript of Nicolaus Copernicus’s De Revolutionibus*, „Polish Libraries” 2021, t. 9, s. 20.



nia jego dzieła. Wywyższa się Tychona Brahego czy Galileusza. Brahe usiłował powrócić do geocentryzmu, zaś Galileusz bez Kopernika niewiele by zdziałał (s. 12).

Duński astronom Tycho Brahe (1546–1601) nie „wracał” do geocentryzmu (ponieważ dalej był to system powszechnie przyjmowany za prawdziwy), lecz stworzył system pośredni, geo-heliocentryczny – ze Słońcem i Księżycem krążącymi wokół Ziemi, a pozostałymi planetami poruszającymi się wokół Słońca<sup>71</sup>. Łopuszański dopiero pod koniec rozprawy wskazuje, którą pracę rzekomo „pomniejszającą” znaczenie Kopernika ma na myśli – chodzi mu o *Blind Watchers of the Sky* Edwarda „Rocky’ego” Kolba (New York 1996; wyd. polskie: *Ślepi obserwatorzy nieba*, Warszawa 1996) (s. 425). Problem w tym, że autor każde doniosłe wydarzenie w historii astronomii próbuje łączyć z rolą Kopernika. Prowadzi to czasami do tak absurdalnych stwierdzeń jak poniższe:

[W związku z obchodami pięćsetnej rocznicy urodzin Kopernika – przyp. B.B.] cały świat zainteresował się dziejami Kopernika i ówczesnym stanem badań. Widziano w autorze *De revolutionibus* człowieka, który stał u początków nauki o niebie, dzięki któremu w 1969 roku amerykańscy astronauta wylądowali na księżycu (s. 63).

W kontekście srebrnego globu pisze też, że to Kopernik „zauważył, iż Księżyc nie świeci własnym światłem, lecz odbija promienie Słońca” (s. 75). Poglądy dotyczące tego, że Księżyc świeci światłem odbitym wyrażali już starożytni, np. Anaksagoras z Klazomenaj (ok. 500–ok. 428 p.n.e.), Empedokles z Akragas (ok. 492–432 p.n.e.) czy Arystarch z Samos (ok. 310–ok. 230 p.n.e.)<sup>72</sup>.

W innym passusie Łopuszański stwierdza, że w 1616 r. dzieło Kopernika zostało umieszczone na indeksie ksiąg zakazanych. Dalej z pewną naiwnością pisze: „Nie było potępione [...] Miało jedynie zostać «poprawione». Pytanie, przez kogo, skoro autor *De revolutionibus* nie żył od 73 lat?” (s. 15). Wzór korekty tekstu (dopiero w 1620 r.) wprowadziła inkwizycja. Gingerich ustalił, że poprawki udało się odnaleźć w ok. 60% zachowanych włoskich egzemplarzy *De revolutionibus*<sup>73</sup>.

Łopuszański próbuje przekonać czytelnika, że „Obchody kolejnych rocznic urodzin astronoma należy urządzać 1 marca” (s. 157). Nie rozumie, że przed wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego obowiązywały i obowiązują daty kalendarza juliańskiego, a reforma kalendarza nie działa wstecz.

Argumenty z dat są często nietrafione i świadczą o niedostatecznej znajomości najnowszej historiografii. Łopuszański próbuje skontrolować twierdzenia Wasiutyńskiego i Górskiego „jakoby Novara był studentem astronoma Giovanniego Bianchiniego, przyjaciela Regiomontana [...] Jest to nieprawdopodobne, gdyż Bianchini zmarł w 1466 roku, gdy jego rzekomy student miał dopiero 12 lat” (s. 222). Badacze obecnie przyjmują, że Bianchini zmarł po 1469 r.<sup>74</sup> Domenico Maria Novara (1454–1504) mógł mieć więc nawet 15 lat. Taki wiek uczniów we Włoszech (12–15 lat) nie byłby niczym zaskakującym.

71 Zob. M. Hoskin, *Od geometrii do fizyki*, [w:] *Historia astronomii*, red. M. Hoskin, tłum. J. Włodarczyk, Warszawa 2007, s. 107–109.

72 Zob. J. Włodarczyk, *Księżyc w nauce i kulturze Zachodu*, Poznań 2012, s. 112, 308.

73 O. Gingerich, *The Censorship of Copernicus’ De revolutionibus*, „Bulletin of the American Astronomical Society” 1979, t. 11, s. 661.

74 J. Chabás, B. Goldstein, *The Astronomical Tables of Giovanni Bianchini*, Leiden 2009, s. 13.

W innym miejscu Łopuszański referuje sposób, w jaki Ludwik Birkenmajer ustalił datowanie *Komentarzyka*, który musiał powstać przed 1513 r. Łopuszański trzyma się tej daty, a potem dość swobodnie podaje lata 1503–1508 (s. 339). Zupełnie arbitralnie wskazuje datę, kiedy Kopernik miałby rzekomo przyjąć wyższe święcenia kapłańskie (luty 1531 r.), a potem próbuje wyczytać informację o tym z listu Bernarda Wapowskiego do Siegmunda von Herbersteina z 15 października 1535 r. (s. 384). Sprawę święceń Kopernika obszernie omówił Edward Rosen<sup>75</sup>, a w liście informacji o tym nie doszukali się inni znawcy Kopernika, np. Marian Biskup<sup>76</sup>. Zawarty w nim zwrot „reverendus pater” (*wielebny ojciec*), który dla Łopuszańskiego miałby być determinujący, mógł być też używany wobec kanoników niemających wyższych święceń. Przykładem może być profesor Akademii Krakowskiej, Mikołaj Prokopowicz z Szadka (1489–1564), wykładowca astrologii i twórca prognostyków astrologicznych, doktor teologii, kanonik krakowskiej kapituły katedralnej<sup>77</sup>.

Łopuszański, podobnie jak Orliński, ma również kłopot z właściwym przedstawieniem instrumentarium Kopernika. Twierdzi, że astronom używał „sferę armilarną, z którą prezentowany jest np. na pomniku w Warszawie i Toruniu. Sfera była czymś w rodzaju kalkulatora, który pozwalał wyznaczyć położenie gwiazd i planet” (s. 337–338). Sfera armilarna, z którą rzeczywiście Kopernik jest przedstawiany na pomnikach, to geocentryczny model kosmosu. Kopernik natomiast posługiwał się astrolabium pierścieniowym, które nie było „kalkulatorem”, lecz pełnoprawnym instrumentem służącym do obserwacji.

Trudno komentować przypisanie Keplerowi imienia Joachim (s. 420) czy stwierdzenie, że „przy zastosowaniu modelu kopernikańskiego William Herschel odkrył nową planetę, Uran” (s. 420).

## 2. Ujęcie epoki

Łopuszański prezentuje bardzo szkolne i płytkie podejście do średniowiecza i renesansu:

Ludzie żyjący w wiekach średnich nastawieni byli na poznanie Boga, wyrażanie swojej religijności. [...] Ludzie odrodzenia chcieli poznać prawdziwe teksty starożytne. Szukali harmonii w świecie (stąd popularność pitagoreizmu), starali się wyznajdywać przyjemne strony egzystencji, za patrona hedonizmu obierając Epikura, który wszak głosił wyższość rozkoszy duchowych nad cielesnymi (s. 85).

Trudno przychodzi mu też oddzielenie źródeł z epoki od ich późniejszych opisów (por. s. 80–83). Gdy przechodzi do omawiania filozofii, narracja staje się swobodna. I jest to pierwszy moment, w którym czujemy, że myśli autora są w jakiś sposób poukładane. Jednak na kolejnych stronach Łopuszański znowu powraca do wcześniejszych wątków i postaci (jak np. Petrarki, s. 91). Do znudzenia też wymienia wszystkie dziedziny, którymi zaj-

75 E. Rosen, *Copernicus Was Not a Priest*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 1960, t. 104, nr 6, s. 635–661. Zob. też Z. Wardęska, *Problem święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1969, t. 14, nr 3, s. 455–473.

76 M. Biskup, *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973 (Studia Copernicana, t. 7), s. 155–156.

77 Por. *Corpus Academicum Cracoviense*, [cac.historia.uj.edu.pl/zapiska-zd-urzedowe/275143](http://cac.historia.uj.edu.pl/zapiska-zd-urzedowe/275143) [dostęp 1.04.2023], gdzie w zapisku z 1564 r. wobec Mikołaja z Szadka, ówczesnego rektora Akademii Krakowskiej, stosowany jest zwrot „reverendus pater”. W kwestii kanonii zob. T. Marszał, *Mikołaj Prokopowicz z Szadka: astrolog, astronom, historyk nauki, miłośnik i znawca książki (1489–1564)*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 10–11.

mował się Kopernik (np. s. 75–78). Cechy, które autor przypisuje renesansowi („zbrodnie, nienawiść, szaleństwo stanowiły charakterystykę tego okresu”) można przypisać innym epokom (s. 129). Błędnie też podaje, że teorie mikro- i makrokosmosu i wpływu planet na życie człowieka lub traktaty alchemiczne pojawiły się dopiero w XVI w. (s. 130–131)<sup>78</sup>.

### 3. Sprawy obyczajowe

O domniemanym romansie z Anną Schilling Łopuszański pisze niewiele i powtarza poglądy Mikulskiego, stwierdzając, że była to daleka krewna, która „służyła mu pomocą, dbała o niego i informowała go o sprawach rodzinnych” (s. 370). Dużo chętniej – i autorytatywnie – wypowiada się na temat potencjalnych romansów Kopernika w młodości: „Sądzę, że Mikołaj Kopernik mógł mieć romanse w młodości, w okresie studiów w Krakowie, Bolonii czy Padwie, nie zaś u schyłku życia we Fromborku. *To sprawę zamyka*” [podkreślenia – B.B.] (s. 374). Jest to kolejny przykład megalomanii autora.

Jego sądy są arbitralne – gdy coś jest bliższe jego tokowi rozumowania pisze: „Możemy uznać, że” (s. 25); „Myślę, że najbliższe prawdy jest” (s. 70). Łopuszański raz podejmuje polemikę z ustaleniami i hipotezami Mikulskiego (np. dotyczącymi zamożności rodziny Koperników, s. 37), gdzie indziej je wspiera (np. podaje za Mikulskim ustalenia o starszeństwie Mikołaja nad bratem Andrzejem lub niemieckim pochodzeniu rodu Koperników, s. 124, 26). Przy polemikach nie podaje żadnych przekonujących kontrargumentów, jak w przypadku uznania, że Kopernik musiał po raz pierwszy przybyć do Lidzbarka nie w 1495 r., a w 1489 r., na ingres biskupa Watzenrodego (s. 285). Nawet gdyby tak było, Łopuszański podaje kolejną hipotezę, a nie „ustala fakty”.

### 4. Psychologizowanie

Choć Łopuszański zarzuca innym autorom psychologizowanie, sam często ociera się o naiwność:

Zapewne wielką traumą była dla niego śmierć ojca. Otoczony miłością macierzyńską i rodzeństwem, czuł się w Toruniu dobrze. To w mieście swojego urodzenia ujrzał piękno rozgwieżdżonego nieba (s. 180).

W rozdziale 6 pojawia się wiele nieuprawnionych sądów przedstawianych jako fakty:

Braci Koperników nie spotkała na szczęście [w Rzymie – przyp. B.B.] żadna zła przygoda [...] Mikołaj to widział [że kanoników uważano za ludzi owładniętych chucią – przyp. B.B.] i tylko jego głęboka wiara, szczerza religijność, przekonanie, że stwórcą świata jest dobry Bóg, uchroniły astronoma od odejścia od Kościoła (s. 246).

Łopuszański widziałby *Rozmyślenia* Marka Aureliusza jako właściwsze dzieło do przetłumaczenia i dedykowania Watzenrodemu aniżeli listy Teofilakta Symokatty. Jak mówi: „są to przemyślenia władcy, a wuj biskup był wszak władcą całej Warmii” (s. 295).

78 Zob. G.P. Conger, *Theories of Macrocosm and Microcosms: In the History of Philosophy*, New York, London 1922; Ch. Clark, *The Zodiac Man in Medieval Medical Astrology*, „Quidditas” 1982, t. 3, s. 13–38; J. Rampling, *The Experimental Fire, Inventing English Alchemy, 1300–1700*, Chicago 2020.

## 5. Struktura pracy, powtórzenia

Wiele z powyższych usterek można by spróbować pominąć przy lekturze. Ta jednak jest niezmiernie utrudniona ze względu na chaotyczne prowadzenie wywodu. Narracja nie jest płynna. Praca obszernymi fragmentami przypomina strumień świadomości.

Rozdział 9 (*Niebo gwiazdziste*) powtarza w niezorganizowany i niechronologiczny sposób opisy, które pojawiały się wcześniej – np. biskup Fabian Luzjański (ok. 1470–1523) jako krzyżacki szpieg (s. 332); nazwa miasta „Frombork” pojawia się wielokrotnie jako „Frauenburg” i „Gynopolis”, ale dopiero na s. 333 jest wyjaśnienie, że chodzi o „gród pani” i to samo miejsce; powraca do tematu kochanki kanonika Aleksandra Scultetiego (1485–1564) i niestosownych zachowań w kapitule (s. 334). Na przestrzeni dwóch akapitów autor przechodzi od opisywania reformy kalendarza w 1582 r. ponownie do 1512 r., w którym „Doktor Mikołaj [...] został zarządcą przedsiębiorstw gospodarczych kapituły, młynów, piekarni i browarów, zajmujących się aprowizacją” (s. 342).

Powtórzenia dotyczą też zapisu nazwiska „Kopernik” (s. 26, 30), pochodzenia rodziny Koperników (s. 26, 65), obserwacji przez Kopernika w Rzymie koniunkcji Księżycy i Saturna 4 marca 1500 r. (na przestrzeni dwóch akapitów [sic!] na s. 239), treści *Komentarzyka* (s. 302–303) czy Hołdu Pruskiego (s. 358 i 359). W dodatku pewne informacje pojawiają się kilkakrotnie w różnych wersjach, niektórych nieprawdziwych lub z błędami. Jednym z przykładów są passusy o wydaniach *A Perfit Description of the Celestial Orbes* (London 1576) Thomasa Diggesa (1546–1595) – angielskiego przekładu fragmentów pierwszej księgi *De revolutionibus* (s. 48, 424), innym opisy uniwersyteckiego *trivium* (s. 95, 177, 183–184). Do rzeczy pomniejszych, które jednak dodatkowo zaburzają wywód, należy zaliczyć niekonsekwencje w zapisie nazwisk (np. Borgia/Borja, s. 243–244). Odniesienia do Regiomontana pojawiają się wielokrotnie (wymienne z Johannem Müllerem), ale dopiero na s. 214 pojawia się wyjaśnienie, skąd ten przydomek.

## 6. Mylenie prawdy z fikcją

Łopuszański często też miesza wyobrażenia artystyczne z realnym odwzorowaniem epoki lub życia astronoma. Na przykład w scenografii do filmu *Kopernik* (1972 r.) razi go „biel ścian zamków pozbawionych wszelkich kobierców, kilimów, dywanów, którymi wszak ocieplano ściany i podłogi rezydencji możnowładców” (s. 74, 291). W rozważaniach o młodości astronoma odnosi się też do powieści Miry Jaworczakowej *Gdy odbijamy od portu* (Warszawa 1975), która „sugerowała, że młody student w Bolonii zakochał się w córce miejscowego piekarza, ale że wkrótce się z nią rozstał” (s. 220). W innym miejscu, opisując *Pietę* Michała Anioła, autor pisze, że „Maryja ma twarz młodej dziewczyny, chociaż powinna być dojrzałą już kobietą, skoro jej syn umarł na krzyżu w wieku 33 lat” (s. 247).

## 7. Antyniemieckość

Z całego tekstu najbardziej, poza obsesją „prawdy”, przebija antyniemieckość autora:

Dzieło Leopolda Prowego pisane w okresie kulturkampfu i zwalczania polskości w zaborze pruskim grzeszą szowinizmem niemieckim (s. 21).

Niemiecka historiografia dokonywała manipulacji, utożsamiając niesłusznie Prusy Królewskie [...] z państwem pruskim Hohenzollernów. Pseudohistorycy pisali o Koperniku jako o największym herosie „niemieckiego Wschodu” [...] Dla takich autorów, w tym nazistów, kłopotliwe było to, iż Kopernik jako administrator kapi tuły warmińskiej bronił zamku w Olsztynie przed najazdami Niemców w habitach (s. 41).

Stwierdzenia te są nacechowane i przepelnione zawziętością, która rzutuje na wydźwięk całej biografii. Autor nie powołuje się na żadne opracowania historyczne, które pozwoliłyby czytelnikowi na rozróżnienie między kwestiami etnicznymi, kulturowymi i ideologicznymi<sup>79</sup>.

### Biografie w porównaniu

W proponowanych nam nowych biografiach Kopernika jemu samemu głos oddaje się rzadko. Przytacza się jego list do króla Zygmunta z 16 listopada 1520 r. – w kontekście polskości i męstwa (Orliński s. 246–247, Łopuszański s. 355), czasami przedmowę do papieża Pawła III z *De revolutionibus* (Łopuszański s. 409–411), by podkreślić, że Kopernik nie uważał swojej teorii za hipotezę. Z przytaczanych listów wyłania się Kopernik-prześmiewca, który nierządkiem drwi z biskupa Dantyszka, nawet w obliczu oskarżeń o nieobyczajność (Orliński s. 302)<sup>80</sup>.

U Orlińskiego narracja jest płynna i mimo wspomnianych wyżej błędów i niedociągnięć prowadzona sprawnie.

Biografia autorstwa Łopuszańskiego jest pełna ogólników, półprawd i jawnych błędów. Jest niebezpieczna, jeśli ktokolwiek brałby ją za źródło rzetelnej wiedzy o Koperniku lub o stanie badań kopernikańskich. Orliński często puszcza wodze fantazji, lecz zabiera czytelnika w wartką podróż. Łopuszański popełnia grzech *hybris*.

### Refleksje końcowe

W przypadku biografistyki osób niezwykle zasłużonych w danej dziedzinie autorom powinna przyświecać chęć opisanego życia człowieka, a nie pomnika. Omawiane tu popularne biografie Mikołaja Kopernika bardziej niż na nowe fakty lub historiografię wskazują na obszary, które są lub mogą być interesujące z punktu widzenia współczesnego czytelnika, nie mogą być jednak traktowane jako kompleksowe czy przełomowe z punktu widzenia historiografii kopernikańskiej.

Mity wokół jednostki nie wynikają jedynie z powtarzanych w literaturze błędów, lecz często z woli, by coś było prawdziwe, ponieważ w ten sposób uwiarygadnia się lub konstytuuje daną narrację historyczną. Fikcja jest niesłychanie ujmująca, zwłaszcza jeśli od dawna funkcjonuje w naukowym lub popularnym obiegu. Biografia Kopernika wydaje się

79 Por. ujęcie tematu niemieckości Kopernika w: M. Kokowski, *Różne oblicza Mikołaja Kopernika*, s. 115–136; J. Małek, *Mikołaj Kopernik*, s. 13–50 oraz K. Mikulski, *Mikołaj Kopernik*, s. 79–83, 253–282.

80 Potencjalny powód niechęci Kopernika wobec Dantyszka zob. ibidem, s. 312.

taką, którą trzeba z jednej strony złuszczać warstwa po warstwie, a z drugiej konstruować na ograniczonym materiale źródłowym.

Mikulski w wywiadzie udzielonym Joannie Kiewisz-Wojciechowskiej zapowiedział nowe monografie poświęcone Kopernikowi i jego badaniom (książki Mariana Chachaja i Mirosława Bochenka) oraz publikacje, które będą pokłosiem Światowego Kongresu Kopernikańskiego<sup>81</sup>, organizowanego z okazji 550 rocznicy urodzin toruńskiego astronoma. Podkreślał też potrzebę ponownego odczytywania źródeł i korygowania błędów powtarzanych w historiografii<sup>82</sup>.

Marian Chachaj uczciwie stwierdza we wstępie do swojej nowej książki, że „ze względu na brak kompetencji nie mógł w pełni skorzystać z opracowań czysto astronomicznych i matematycznych”<sup>83</sup>. Autor, który jest świadomy swoich ograniczeń, włącza dorobek badań innych dyscyplin. Nie jest jednak w stanie napisać biografii kompleksowej i takiej – autorstwa jednego badacza – prawdopodobnie nie dostaniemy. Czy narracje w publikacjach dotyczących poszczególnych etapów życia Kopernika (czego przykładem są opracowania Mikulskiego i Chachaja), a także nowe wydawnictwa pokonferencyjne będą w stanie wytworzyć wielogłosową, lecz jednak spójną wypowiedź biograficzną? Taką, która byłaby w stanie na wiele lat uporządkować naszą dotychczasową wiedzę i przedstawić najnowszy stan badań? Bardzo byśmy sobie tego życzyli. Jednak nawet jeśli ten cel udało się osiągnąć, popularyzacja tych wyników i to, w jaki sposób będą one przekształcane przez odbiorców w poszczególnych środowiskach (nie tylko naukowych), jest poza jakąkolwiek kontrolą. Z powodu braku autorytatywnej biografii Kopernika z epoki (lub jego autobiografii) oraz innych ograniczeń źródłowych opisywanie życia Kopernika pozostanie dziełem otwartym.

## Bibliografia

- Adamczewska I., *Biografia reporterska w ujęciu komunikacyjnym na przykładzie książek Angeliki Kuźniak*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica” 2016, t. 207, s. 164–185.
- Akkerman N., *Elizabeth Stuart, Queen of Hearts*, Oxford 2021, DOI 10.1093/oso/9780199668304.001.0001.
- Bienias B., *Rozstrzygnięcie siódmej edycji Nagrody im. Jana Jędrzejewicza*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 4, s. 230–231.
- Bienias B., *Rozstrzygnięcie ósmej edycji Nagrody im. Jana Jędrzejewicza*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2020, t. 65, nr 4, s. 191–193.

81 Światowy Kongres Kopernikański odbywa się w związku z obchodami 550 rocznicy urodzin Kopernika w Toruniu, Krakowie i Olsztynie. Jest wspólną inicjatywą Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk. Podczas licznych konferencji i debat naukowcy z całego świata będą dyskutować nad życiem i działalnością astronoma, a także jego wpływem na naukę i kulturę kolejnych epok. Informacje o Kongresie i wydarzeniach towarzyszących znajdują się na stronie: *Światowy Kongres Kopernikański*, copernicus2023.com [dostęp 10.04.2023].

82 *Życie i badania Mikołaja Kopernika wciąż zajmują naukowców*, rozmowa z Krzysztofem Mikulskim, *Nauka w Polsce*, 17.01.2023 r., naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C95044%2Cżycie-i-badania-mikolaj-kopernika-wciaz-zajmuja-naukowcow.html [dostęp 3.03.2023].

83 M. Chachaj, *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie*, s. 13.

- Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017.
- Biskup M., *Regesta Copernicana*, Wrocław 1973 (Studia Copernicana, t. 7).
- Borawska T., Rietz H., *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia*, Toruń 2014.
- Całek A., *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013.
- Caudano A.L., *Astronomy and Astrology*, [w:] *A Companion to Byzantine Science*, Leiden 2019, s. 202–230, DOI 10.1163/9789004414617\_008.
- Cepik J., *Rozedrzyć tajemnicę sfer. Opowieść biograficzna o Mikołaju Koperniku*, Katowice 1977.
- Chabás J., Goldstein B., *The Astronomical Tables of Giovanni Bianchini*, Leiden 2009, DOI 10.1163/ej.9789004176157.i-150.
- Chachaj M., *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie: Kraków, Bolonia, Rzym, Padwa i Ferrara (1491–1503). Miejsca–ludzie–książki*, Toruń 2023.
- Chartier R., *The Author's Hand and the Printer's Mind*, tłum. L.G. Cochrane, Cambridge 2014.
- Clark Ch., *The Zodiac Man in Medieval Medical Astrology*, „Quidditas” 1982, t. 3, s. 13–38.
- Conference Program. Copernicus and Astronomy: Continuity, Reform, and Dissemination. Toruń, Poland, 11–16 September 2023*, [www.ihnpan.pl/wp-content/uploads/2023/02/Copernicus-and-Astronomy\\_2023\\_Program.pdf](http://www.ihnpan.pl/wp-content/uploads/2023/02/Copernicus-and-Astronomy_2023_Program.pdf) [dostęp 1.04.2023].
- Conger G.P., *Theories of Macrocosm and Microcosms: In the History of Philosophy*, New York, London 1922, DOI 10.7312/cong94358.
- Corpus Academicum Cracoviense*, [cac.historia.uj.edu.pl/zapiska-zd-urzedowe/275143](http://cac.historia.uj.edu.pl/zapiska-zd-urzedowe/275143) [dostęp 1.04.2023].
- CUP unveils 'major' new book on what Shakespeare was like by scholar Wells*, „The Bookseller” 7.02.2023, [www.thebookseller.com/rights/cup-unveils-major-new-book-on-what-shakespeare-was-like-by-scholar-wells](http://www.thebookseller.com/rights/cup-unveils-major-new-book-on-what-shakespeare-was-like-by-scholar-wells) [dostęp 2.03.2023].
- Czego nie wiemy o Koperniku? – debata pierwsza*, [youtube.com/watch?v=8Mnt3QZzohQ](https://youtube.com/watch?v=8Mnt3QZzohQ) [dostęp 21.03.2023].
- Czerwiński M., *Sens dziejów narodowych a struktura tekstu historycznego. O niektórych mechanizmach tekstotwórczych na przykładzie historii Polski*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 2011, t. 46, s. 195–215, DOI 10.11649/sfps.2011.012.
- Dąsał M., Smakosz A., Kurzyna W., Rudko M., *Leki z „rogu jednorożca” w kulturze medycznej i farmaceutycznej Europy*, „Farmacja Polska” 2021, t. 77, nr 2, s. 84–94, DOI 10.32383/farmpol/135093.
- Duby G., Lardreau G., *Dialogues*, Paris 1980.
- Edmondson P., Wells S., *General Introduction*, [w:] *The Shakespeare Circle: An Alternative Biography*, red. P. Edmondson, S. Wells, Cambridge 2015, s. 1–7, DOI 10.1017/cbo9781107286580.002.
- Garraty J.A., *The Nature of Biography*, „The Centennial Review of Arts & Science” 1957, t. 1, nr 2, s. 123–41.
- Gingerich O., *Starry Messenger*, „New York Times” 24.12.2010, [www.nytimes.com/2010/12/26/books/review/Gingerich-t.html](http://www.nytimes.com/2010/12/26/books/review/Gingerich-t.html) [dostęp 11.04.2023].
- Gingerich O., *The Censorship of Copernicus' De revolutionibus*, „Bulletin of the American Astronomical Society” 1979, t. 11, s. 661.

- Górlikowski M., *Noblista z Nowolipek. Józefa Rotblata wojna o pokój*, Kraków 2018.
- Grafton A., *Cardon's Cosmos: The Worlds and Works of a Renaissance Astrologer*, Cambridge, MA, London 1999.
- Grafton A., *Introduction*, [w:] *Girolamo Cardano's The Book of my Life*, tłum. J. Stoner, New York 2002, s. ix–xviii.
- Greene M.T., *Writing Scientific Biography*, „Journal of the History of Biology” 2007, t. 40, nr 4, s. 727–759.
- Hackett H., *The Elizabethan Mind: Searching for the Self in an Age of Uncertainty*, New Haven 2022, DOI 10.12987/9780300265248.
- Harkness D., Recenzja: A. Grafton, *Cardon's Cosmos: The Worlds and Works of a Renaissance Astrologer*, „Isis” 2005, t. 96, nr 1, s. 104–105, DOI 10.1086/432989.
- Hoskin M., *Od geometrii do fizyki*, [w:] *Historia astronomii*, red. M. Hoskin, tłum. J. Włodarczyk, Warszawa 2007, s. 100–133.
- Jasińska M., *Zagadnienia biografii literackiej. Geneza i podstawowe gatunki dwudziestowiecznej beletrystyki biograficznej*, Warszawa 1971.
- Julkowska V., *Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historiograficznego*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017, s. 13–26.
- Karas M., *Nowy obraz świata. Poglądy filozoficzne Mikołaja Kopernika*, Kraków 2018.
- Kokowski M., *Odkrycie grobu Mikołaja Kopernika: fakt medialny czy naukowy?*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2014, nr 4 (286), s. 567–600.
- Kokowski M., *Omówienie bestsellera „Książka, której nikt nie przeczytał” Owena Gingericha*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2006, t. 51, nr 3–4, s. 273–298.
- Kokowski M., *Różne oblicza Mikołaja Kopernika. Spotkania z historią interpretacji*, Warszawa, Kraków 2009.
- Kokowski M., *The Problem of Continuity and Discontinuity in the Development of Science from Ancient Times to the Present: a Reappraisal*, „Organon” 2009, t. 41, s. 267–298.
- Komitet Historii Nauki i Techniki PAN. *Nagroda im. Jana Jędrzejewicza*, khnit.pan.pl/nagroda-im-jana-jedrzejewicza [dostęp 1.04.2023].
- Le Goff J., *Historia i pamięć*, tłum. A. Gronowska, J. Stryjczyk, Warszawa 2016.
- Łotysz S., *Pińskie Błota. Natura, wiedza i polityka na polskim Polesiu do 1945 roku*, Kraków 2022.
- Małek J., *Mikołaj Kopernik. Szkice do portretu*, Toruń 2015.
- Marszał T., *Mikołaj Prokopowicz z Szadka: astrolog, astronom, historyk nauki, miłośnik i znawca książki (1489–1564)*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 5–36, DOI 10.18778/1643-0700.09.01.
- Mateja A., *Recepta na adrenalinę*, Wołowiec 2019.
- Mikulski K., *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość*, Toruń 2015.
- Nagrody dla książki Historia fizyki w Polsce autorstwa Andrzeja Kajetana Wróblewskiego*, pwn.pl/aktualnosci/nagrody-dla-ksiazki-historia-fizyki-w-polsce [dostęp 4.04.2023].
- Nye M.J., *Scientific Biography: History of Science by Another Means?*, „Isis” 2006, t. 97, nr 2, s. 322–329, DOI 10.1086/504738.
- Ósma edycja Nagrody im. Jana Jędrzejewicza. Rok 2020*, khnit.pan.pl/images/jedrzejewicz\_2020.pdf [dostęp 1.04.2023].



- Pérez Martín I., Manolova D., *Science Teaching and Learning Methods in Byzantium*, [w:] *A Companion to Byzantine Science*, Leiden 2019, s. 53–104, DOI 10.1163/9789004414617\_004.
- Pietrzyk Z., *A History of the Autograph Manuscript of Nicolaus Copernicus's De Revolutionibus*, „Polish Libraries” 2021, t. 9, s. 6–23, DOI 10.36155/PLib.9.00001.
- Porter Th. M., *Is the Life of the Scientist a Scientific Unit?* „Isis” 2006, t. 97, nr 2, s. 314–321, DOI 10.1086/504737.
- Rampling J., *The Experimental Fire, Inventing English Alchemy, 1300–1700*, Chicago 2020, DOI 10.7208/chicago/9780226710846.001.0001.
- Renders H., *Roots of Biography: From Journalism to Pulp to Scholarly Based Non-Fiction*, [w:] *Theoretical Discussions of Biography*, red. H. Renders, B. De Haan, Leiden 2014, DOI 10.1163/9789004274709\_004.
- Retyk J.J., *Relacja pierwsza z ksiąg O obrotach Mikołaja Kopernika*, tłum. I. Lewandowski, wstęp i komentarz J. Włodarczyk, Warszawa 2015.
- Ricoeur P., *La mémoire, l'histoire, l'oubli*, Paris 2000.
- Rietz H., *Appendix: Mikołaja Kopernika grób i doczesne szczątki w katedrze fromborskiej odnalezione oraz na wieczną rzecz pamiątkę zachowane? Refleksje i spostrzeżenia dotyczące poszukiwań, identyfikacji oraz metody badań naukowych*, [w:] T. Borawska, H. Rietz, *Mikołaj Kopernik i jego świat. Środowisko, przyjaciele, echa wielkiego odkrycia*, Toruń 2014, s. 409–453.
- Rosen E., *Copernicus Was Not a Priest*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 1960, t. 104, nr 6, s. 635–661.
- Sigalin. *Towarzysz Odbudowy*, czarne.com.pl/katalog/ksiazki/sigalin [dostęp 10.04.2023].
- Siądmo edycja Nagrody im. Jana Jędrzejewicza. Rok 2019*, khnit.pan.pl/images/jedrzejewicz\_2019.pdf [dostęp 1.04.2023].
- Smakosz A., Kurzyna W., Daśal M., *Etnofarmakologia rogu jednorożca*, Wrocław 2022.
- Światowy Kongres Kopernikański*, copernicus2023.com [dostęp 10.04.2023].
- Targosz K., *Mikołaj Kopernik jednym z Trzech Filozofów Giorgiona?*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1995, t. 40, nr 3, s. 49–87.
- Terrall M., *Biography as Cultural History of Science*, „Isis” 2006, t. 97, nr 2, s. 306–313, DOI 10.1086/504736.
- Theoretical Discussions of Biography*, red. H. Renders, B. De Haan, Leiden 2014, DOI 10.1163/9789004274709.
- Trzecia edycja Nagrody im. Jana Jędrzejewicza. Rok 2015*, khnit.pan.pl/images/jedrzejewicz\_2015.pdf [dostęp 1.04.2023].
- Uspieński B., *Historia i semiotyka. Percepcja czasu jako problem semiotyczny*, [w:] *Historia i semiotyka*, tłum. B. Żyłko, Gdańsk 1998, s. 19–51.
- Wardęska Z., *Problem święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1969, t. 14, nr 3, s. 455–473.
- Westman R.S., *The Melancthon Circle, Rheticus, and the Wittenberg Interpretation of the Copernican Theory*, „Isis” 1975, t. 66, nr 2, s. 165–193, DOI 10.1086/351431.
- White H., *Fabularyzacja historyczna a problem prawdy*, [w:] *Poetyka pisarstwa historycznego*, tłum. E. Domańska, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków 2000, s. 211–236.
- Wilson N.G., *Scholars of Byzantium*, London 1983.
- Włodarczyk J., *Książec w nauce i kulturze Zachodu*, Poznań 2012.

Wręczono nagrody naukowe im. Mikołaja Kopernika, [naukawpolsce.pl/aktualnosci/news-%2C376851%2Cwręczono-nagrody-naukowe-im-mikolaja-kopernika.html](https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news-%2C376851%2Cwręczono-nagrody-naukowe-im-mikolaja-kopernika.html) [dostęp 10.04.2023].

Zaskilniak L., *Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las?*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017, s. 27–36.

Życie i badania Mikołaja Kopernika wciąż zajmują naukowców, rozmowa z Krzysztofem Mikulskim, *Nauka w Polsce*, 17.01.2023 r., [naukawpolsce.pl/aktualnosci/news-%2C95044%2Czycie-i-badania-mikolaja-kopernika-wciaz-zajmuja-naukowcow.html](https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news-%2C95044%2Czycie-i-badania-mikolaja-kopernika-wciaz-zajmuja-naukowcow.html) [dostęp 3.03.2023].

Żyrek-Horodyska E., *Reportaż biograficzny czy biografia reportażowa? Refleksje genealogiczne i analiza przypadku*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2018, nr 2, s. 165–185, DOI 10.18276/au.2018.2.11-12.

dr **Barbara Bienias** jest adiunktem w Instytucie Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN. Do jej głównych zainteresowań badawczych należą: historia astronomii i astrologii w Anglii w XVI–XVII w., związki między literaturą i nauką w epoce wczesnonowożytnej oraz semiotyka kultury. Wspólnie z prof. Jarosławem Włodarczykiem (IHN PAN) obecnie przygotowuje pierwsze wydanie krytyczne traktatu astronomicznego autorstwa Edwarda Greshama *Astrosterion, or A Discourse of the Falling of the Planet* (1603), będącego przykładem wczesnej recepcji teorii heliocentrycznej w Anglii.

e-mail: [bbienias@ihnpan.pl](mailto:bbienias@ihnpan.pl)

Data zgłoszenia artykułu: 10 kwietnia 2023

Data przyjęcia do druku: 24 kwietnia 2023